

Filmy, poezja i smok wawelski

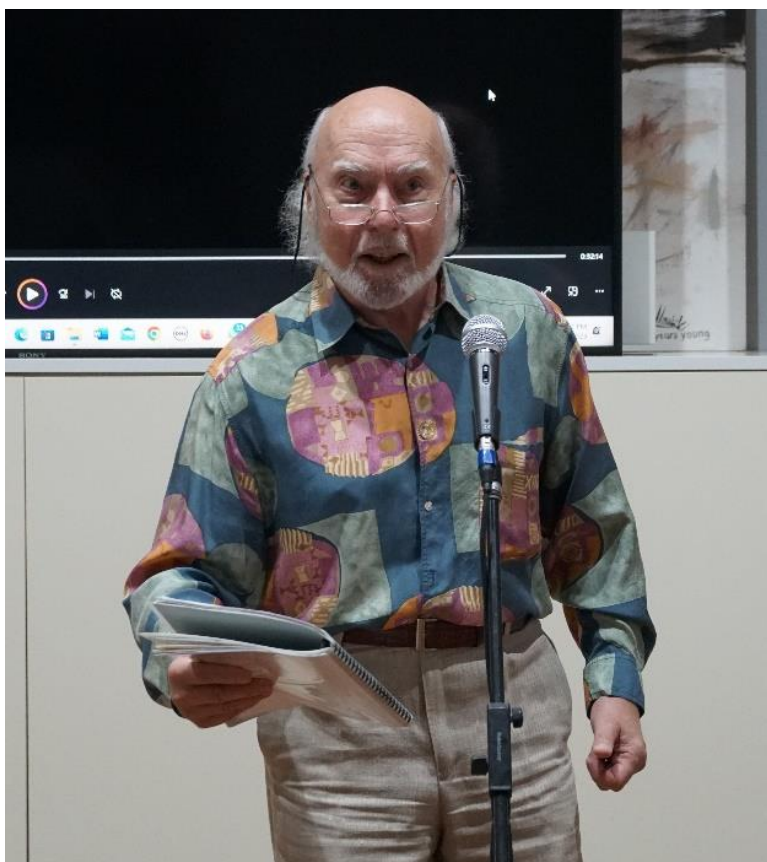
Andrzej Siedlecki

Wiele lat upłynęło od momentu, gdy po raz pierwszy postawiłem nogę w Perth, stolicy stanu Zachodniej Australii, który pomieściłby na swoim terytorium podobno 10 razy Anglię.

Wtedy, z aktorką Martą Kieć Gubałą prezentowaliśmy widzom sztukę K. Wojtyły „Przed sklepem jubлера”.

Przy okazji dzięki zaproszeniu księdza, twórcy zespołu „Scena 98” Tomasza Bujakowskiego, miałem przyjemność opowiedzieć zespołowi o sekretach sztuki aktorskiej.

Tym razem, zaprezentowałem wyróżniony I - szą nagrodą na XVII Festiwalu „Losy Polaków” w Warszawie film pt: Matejko. Przypominać Polskę”.



Andrzej Siedlecki

Po zaznajomieniu się z twórczością mistrza Jana, nie zabrakło też poezji naszych najznakomitszych poetów, których wiersze recytowałem. Po Krakowie Jana Matejki przenieśliśmy się do Japonii, oglądając mój film „Ogrody i świątynie Japonii” - to przedsmak wizyty grupy pielgrzymkowo-turystycznej, udającej się pod opieką księdza Tomasza do Japonii.

Po spotkaniu, śpiesząc się już na próbę, ksiądz zechciał mi jeszcze opowiedzieć o przygotowaniach do najnowszej premiery.

A premiera to zaiste wyjątkowa, bo grupa teatralna „Scena 98”, powstała w 1998 roku z inicjatywy ks. Bujakowskiego i w tym właśnie roku obchodzi Jubileusz 25 - lecia. „25 lat minęło bardzo szybko” - opowiada ksiądz Tomasz.

„Jest to polskojęzyczna grupa teatralna, która dotychczas wystawiła ponad 30 sztuk i widowisk jasełkowych. Członkami grupy są głównie dzieci i młodzież, ale nie ma ograniczeń wiekowych ani umiejętności. Członkami grupy są dzieci, młodzież, ale także dorośli i emeryci.

Nasze spektakle pochodzą z literatury światowej i polskiej, a także oryginalnej twórczości rodzimych, polskich autorów. Naszą misją jest promocja języka i kultury polskiej za pośrednictwem teatru. Daliśmy około 30 przedstawień, było wiele spotkań, tysiące godzin prób i występy...w Perth, w Melbourne, Sydney, Brisbane, Adelajdzie, Hobart, i w Canberze. Ponad 300 osób było zaangażowanych w produkcje” ... a nawet dwa psy”.



Niez mordowany twórca, ale także i niez mordowani członkowie, bo okazało się - jak powiedział ks. Tomasz - że niektórzy, także ci z mojego, dawnego spotkania, wytrwali i też grają w tej sztuce.

„Teraz wystawiamy coś zupełnie nowego w naszym repertuarze – „Legendę o smoku wawelskim”.

Nie jest to zwykłe przedstawienie teatralne polskiej bajki autorstwa Wandy Chotomskiej, ale raczej kooperacja, którą porównałbym do pracy czterocyndrowego silnika. Pierwszy cylinder muzyka i piosenki przygotowane przez Jacka Sławomirskiego. Drugi cylinder to taniec – dwa duże bloki taneczne, Taniec Kruków i Budowa Grodu prowadzone przez Melissę Lejman. Trzeci cylinder ruch sceniczny to praca Marii Kuźmickiej i wreszcie czwarty cylinder spinający to wszystko w moim wykonaniu. Nie było łatwo, żeby to

wszystko zgrać, 30 aktorów, 16 osób w Kapeli, ale mam nadzieję, że nasz „teatralny, czterocyndrowy silnik” zagra równym i pięknym rytmem na przedstawieniu” - napisał w programie „główny cylinder”, twórca tej niezwykłej komedii muzycznej.

I rzeczywiście - jak się dowiedziałem - „silnik” zagrał na premierze i wszyscy byli usatysfakcjonowani i widzowie, i twórcy jubileuszowego przedstawienia.

A twórców była niezliczona ilość, począwszy od Kapeli (16 osób) pod kierownictwem Jacka Sławomirskiego, który też opracował piosenki, inspektora Kapeli Olivera Wittka, po choreografię Melissy Lejman i Joanny Bukary, reżyserię i ruch sceniczny Marii Kuźmickiej, kostiumy Anny Gołąb, Katarzyny Milarskiej, Ewy Kiesz i kostium Smoka Antoniny Lewy, a skończywszy na ofiarnych krawcowych, Krystynie Łyszkiwicz i Mirosławie Szczepaniak.



Narrator - Robert Panasiewicz

Dodajmy jeszcze światła operowane przez Zbigniewa Niedźwiadka, oraz pracę akustyka Pawła Groszka i innych ochotników zarażonych teatrem, bez których „silnik”, w ogóle by nie zapalił.

Z własnego doświadczenia wiem, ile różnych trudności i przeciwieństw trzeba pokonać, by jakąkolwiek sztukę „wyprodukować”, a tu 30 osób na scenie! To ogromny wysiłek!

Tak więc WSZYSTKIM, całemu zespołowi pod przewodnictwem księdza Tomasza należą się wielkie, wielkie brawa!!! I oczywiście, głównemu twórcy tego ogromnego przedsięwzięcia!



Zespół z bohaterem tytułowym

Wśród wielu dostojnych gości, premierowy występ zaszczylił także swoją obecnością



Ksiądz Tomasz Bujakowski

nasz nowy ambasador dr. hab. Maciej Chmieliński, który odznaczył ks. Tomasza Bujakowskiego Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski.

Pozostaje nam życzyć grupie teatralnej wytrwałości w działaniu, w kontynuacji promocji języka polskiego i kultury, a także życzliwych sponsorów, bez których sztuka, niestety obejść się nie może.